

Podwyżki, dodatki i nagrody. Politycy nie zbiednieją przez inflację

14 kwietnia 2022

Ostatnie miesiące stoją pod znakiem podwyżek uposażeń dla polityków, uzasadnionych szalejącą inflacją. W ubiegłym roku wzrosły ich uposażenia, a teraz kwoty wydawane na prowadzenie biur poselskich czy wynajem mieszkań. Ministerstwo Finansów przyznało z kolei nagrody dla swoich urzędników, choć zdaniem wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego nie byli oni zainteresowani powodzeniem „Polskiego Ładu”.

W ubiegłym roku prezydent Andrzej Duda w swoim rozporządzeniu przyznał znaczne podwyżki parlamentarzystom, członkom rządu i samemu sobie. Ich podstawowe uposażenie wraz z dietą wzrosło o blisko 60 proc., natomiast w przypadku samych wiceministrów było to aż 113 proc. Parlamentarzyści zarabiają w ten sposób blisko 17 tys. zł brutto.

Portal Money.pl szacował wówczas, że wzrosty uposażeń polityków będą kosztowały blisko 117 mln zł rocznie. Posłowie byli wówczas wyjątkowo zgodni i niemal wszyscy zagłosowali za projektem ustawy zgłoszonym przez polityków Prawa i Sprawiedliwości.

Dziennik „Rzeczpospolita” przypomina, że w ostatnim czasie „parlamentarzyści dostali największą od lat podwyżkę ryczałtu na biura poselskie i senatorskie”. Rozporządzenie marszałków Sejmu i Senatu przewiduje jego wzrost do poziomu 17,2 tys. złotych miesięcznie, co oznacza o blisko 2 tys. zł więcej niż dotychczas. Dodatkowo zwiększono środki na funkcjonowanie klubów parlamentarnych o 300 zł na jednego posła.

Od kwietnia tego roku wzrasta z kolei stawka przysługująca parlamentarzystom, którzy chcą wynająć mieszkanie w Warszawie.

Dostali oni do dyspozycji blisko 3,5 tys. zł miesięcznie. To już druga tego typu podwyżka w obecnej kadencji. Jest ona uzasadniana inflacją i wzrostem kosztów wynajmu lokali.

Na dodatkowe pieniądze mogą liczyć również pracownicy Ministerstwa Finansów. Resort, w odpowiedzi na interpelację Izabeli Leszczyny z Platformy Obywatelskiej, poinformował o wypłacie nagród dla 2574 urzędników. Łącznie przeznaczono na ten cel blisko 9,3 mln zł. Resort twierdzi, że pieniądze zostały przekazane „za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej”.

Tymczasem na temat pracy urzędników Ministerstwa Finansów wypowiedział się niedawno prezes Prawa i Sprawiedliwości. Przyznając się do porażki rządowego programu „Polski Ład” stwierdził on, że niektórzy z nich „byli całkowicie niezainteresowani tym, żeby to przedsięwzięcie się udało”.

Na podstawie: Money.pl, Rp.pl, Fakt.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)